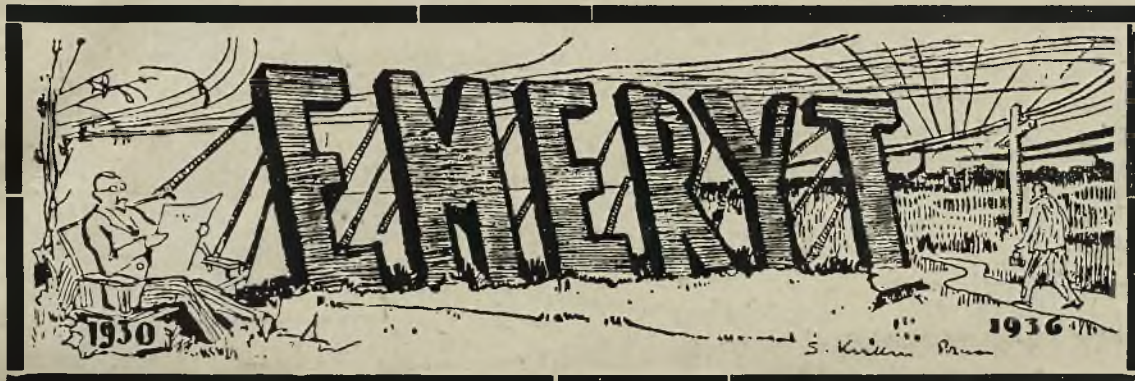


Poznań, 1 lutego 1947



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: POZNAŃ,
UL. LIMANOWSKIEGO 11

KONTO P. K. O. nr V-945

PRENUMERATA:
rocznie zł 240
kwartalnie " 60
pojedynczy numer " 20

OGŁOSZENIA:
drobne: 1 słowo zł 10
napis: 1 słowo " 20
reklamy 1 cm² " 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Spółdzielnia Spożywców

Zarząd Filii Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, że zamierza uruchomić Spółdzielnię Spożywcą dla członków i prosi zainteresowanych o jawienie się w biurze Filii, ul. Limanowskiego 24 w dniach od 3 do 8 lutego br. w godzinach urzędowych w celu zapoznania się ze statutem Spółdzielni i podpisania deklaracji udziałowych.

Zebranie organizacyjne Spółdzielni odbędzie się w niedzielę, dnia 9 lutego 1947 r. o godz. 10 w sali przy lokalu Związku Emerytów, ul. Limanowskiego 24.

ZA PREZYDIUM ZARZĄDU

Pawłowski Truszkowski Formanowicz.

Sprawozdanie z nadzwyczajnego Walnego Zebrania

członków Okręg. Związku Emerytów Państwowych, Wdów i Sierót w Poznaniu, odbytego w Auli Akademii Handlowej w Poznaniu dnia 26 stycznia 1947

Obszerna Aula Akademii Handlowej zapełniła się na długo przed godziną 11, na którą wyznaczono zostało zebranie, po brzegi rzeszami emerytów, zainteresowanych frapującym tematem ogłoszonym w pismach codziennych "Założenie Spółdzielni Emerytów Państwowych".

Oprócz emerytów miejscowych i z okolicznych miast i miasteczek, sfer gospodarczych, przedstawicieli czynnych funkcjonariuszów państwowych, delegata Związku Rewizyjnego Spółdzielni, jawili się również korespondenci prasowi.

Punktualnie o godz. 11 otworzył Zebranie i zagał prezes Filii Poznań p. Formanowicz, witając obecnych i wyjaśniając cel Zebrania.

Oto dzięki zainteresowaniu się Pana Premiera Morawskiego losem emerytów państwowych, wdów i sierót i objęcia protektoratu nad Związkiem Polskich Zrzeszeń Emerytalnych powstają w Polsce spółdzielnie emerytów państwowych, mające na celu stwórczenie możliwości zarobkowania dla emerytów.

Według decyzji Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych Spółdzielnie takie powstać mają w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie i w Warszawie a ich głównym zadaniem będzie pomoc finansowa sposobem spółdzielczym dla tych emerytów i emerytek, którzy wykażą ruchliwość i przedsiębiorczość w zakładaniu warsztatów pracy, w których emerycy znaleźliby zatrudnienie.

Kraj nasz wyniszczony wojną, zrujnowany bestialskim bombardowaniem i paleniem polskich miast, miasteczek i wsi, rabunkową gospodarką okupanta, musi dźwignąć się z ruin, odbudować swoją gospodarkę i narodowe dobro, potrzebuje ludzi dobrej woli, mózgów i rąk do pracy. — W dziele odbudowy nie może braknąć nikogo, każdy obywatel ma obowiązek stanąć w szeregu. Również i my, starzy, wypróbowani pracownicy społeczni nie możemy stać na uboczu i przypatrywać się dziełu odbudowy, musimy zastąpić wymordowanych braci i synów. — Chcemy stanąć jako znani z mrówczej i ofiarnej pracy w jednym szeregu z młodymi i pomóc w dziele odbudowy w miarę naszych możliwości i sił.

W jaki sposób pomoc ta odbywać się będzie, wyjaśni nam twórca tej myśli, nasz niezastąpiony niestrudzony i zasłużony prezes Okręgu p. Gizella.

Porządek dzisiejszego zebrania jest następujący

- 1) krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności, oraz wyjaśnienie rodzaju i zakresu działania założycielki się mającej spółdzielni po-

czym nastąpi zebranie tych członków, którzy zamierzają przystąpić do spółdzielni i podpisać deklaracje udziałowe;

2) Zebranie spółdzielcze:

- a) odczytanie statutu,
- b) wybór członków Rady Nadzorczej,
- c) oznaczenie wysokości wpisowego i udziałów, najwyższego kredytu i najwyższej sumy zobowiązań.
- d) podpisanie statutu,
- e) zakończenie i zamknięcie zebrania.

Oddaję głos p. prezesowi Gizelli.

Odbyty w tej sali dnia 20 października 1946 Ogólny Zjazd Delegatów Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, — rozpoczął p. Gizella, — po uchwaleniu zasadniczych rezolucyj, ogłoszonych w prasie codziennej i w 1. numerze „Emeryta”, wybrał ogólnopolską reprezentację w postaci Stałej Delegacji Zrzeszeń emeryckich w celu jednolitego działania wszystkich organizacji w przedmiocie poprawy bytu emerytów państwowych, wdów i sierót i powierzył kierownictwo tą akcją Okręgowemu Związkiowi Emerytów w Poznaniu.

Uchwalone rezolucje zostały przez nas wysłane do Prezydium Krajowej Rady Narodowej, do Prezydium Rady Ministrów i do zainteresowanych Ministerstw.

Zaproszona na konferencję do Warszawy Stała Delegacja miała sposobność osobistego przedstawienia sferom miarodajnym wszystkich poruszonych na Zjeździe postulatów i znalazła zrozumienie i przychylność. Stałej Delegacji udało się mianowicie wyjednać przyspieszenie decyzji Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o podwyższeniu dodatku przejściowego do emerytur, pensji wdowich i sierocych oraz zmianę postanowionej daty obowiązywania odnośnego dekretu zamiast od dn. 1 grudnia od dnia 1 września 1946, tak, by zainteresowani otrzymali podwyższone uposażenia wstecz od 1 września, wskutek czego do rodzin emeryckich wpłynęła w najkrytyczniejszym czasie oczekiwana od dawna gotówka na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb. Ten przyływ poprzedzony został zapomogą Pana Premiera dla najbiedniejszych emerytów, wdów i sierót.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że powyższe osiągnięcia nie zapobiegają nędzy emerytów, która powstała z przyczyny długoletniej wojny i jej skutków. — Zalewająca nie tylko nasz kraj, ale prawie całą Europę niezdrowa spekulacja, chęć łatwego zarobku, paskarstwa i pośrednictwa w handlu wywołała nie tylko nieproporcjonalne podwyższenie cen wszystkich artykułów, ale ponadto spowodowała obniżenie się wartości pieniądza i dlatego podwyżka dodatku przejściowego o 400 do 600 zł miesięcznie nikogo zadowolić nie może, gdyż nie stanowi minimum egzystencji, wobec czego nie może być uważana za poprawę bytu, gdyż nią nie jest.

Według ścisłych obliczeń sfer kupieckich i gospodarczych, u których zasięgaliśmy informacji, — na same najskromniejsze wyżywienie jednej osoby, potrzeba około 3.000 zł miesięcznie, nie mówiąc o konieczności naprawy odzieży, obuwia, (o sprawieniu nowych nie ma mowy), pokrywaniu komor-

nego, światła, opału itp. Jak może więc wyżyć emeryt państwowy mający na utrzymaniu żonę i dzieci, którego uposażenie wynosi około 1000 zł miesięcznie? jak może wegetować wdowa, pobierająca miesięcznie chociażby nawet aż 800 złotych, mająca na utrzymaniu siebie i kilkoro dzieci, uczęszczających do szkoły.

Zagadnienie należytego udotowania urzędników czynnych i emerytowanych powinno stanowić najgłębszą troskę Państwa i społeczeństwa, gdyż tylko należycie wynagradzany urzędnik nie zaprzątnięty troską o byt codzienny o zabezpieczenie starości spełniać może z spokojem, poświęceniem i z całym oddaniem się swoje obowiązki.

Jeżeli Państwo pragnie mieć sprawną administrację, musi mieć urzędników wykonujących swoje obowiązki chętnie, ofiarnie i z zapałem. Przymioty te osiągnąć można tylko i jedynie przez należyte zabezpieczenie bytu i przyszłości swoim pracownikom.

Polepszenie bytu emerytów przynieść może jedynie ściśle stosowanie art. 6 ustawy emerytalnej oraz zniesienie różnic między emerytami, których „sanacja” podzieliła na najrozmaitsze kategorie uprzywilejowanych, złotych, odznaczonych, czysto polskich, półpolskich, oraz na punktowych, zaborczych i czysto zaborczych, stworzenie sprawiedliwej ustawy emerytalnej bez sanacyjnych przetrzymań.

Dopóki nie nastąpi stabilizacja wartości pieniądza i unormowanie cen artykułów pierwszej potrzeby, tak długo świadczenia Państwa na rzecz czynnych i emerytowanych pracowników państwowych muszą być dostosowywane do poziomu umożliwiającego ich egzystencję.

Dążeniem Stałej Delegacji jest zrealizowanie dalszych postulatów poruszanych na Zjeździe w dniu 20. X. 1946 a to:

1. zwolnienia dzieci emerytów i sierót od opłat szkolnych we wszystkich uczelniach publicznych;
2. leczenie emerytów wojskowych i ich rodzin przez Ubezpieczalnię Spoeczne na koszt Państwa,
3. zwolnienie doręczanych emerytur od opłat pocztowych;
4. przywrócenie emerytom wojskowym prawa noszenia mundurów;
5. zniesienie podziału emerytów na punktowych i złotych i wprowadzenie jednolitej kategorii emerytów, wynagradzanych podług stopni służbowych i szczebli uposażeń;
6. stosowanie art. 6 ustawy emerytalnej wstecz od 1. 1. 1946;
7. powołanie przedstawicieli emerytów do Zarządu P. Z. E.;
8. wypłacenie ekwiwalentu za zniszczenia wojenne, za zaległe za czas okupacji emerytury, za pomordowanie żywicieli rodzin, zwłaszcza, że pretensje te zgłoszone zostały przez zainteresowanych do odszkodowań wojennych, które okupant zapłacić powinien.

Emeryci, — mówił Pan Premier do członków Stałej Delegacji, jako ludzie doświadczeni, rozpo-

działający czasem, stworzyć sobie winni źródła zarobkowania przez zatrudnienie odpowiadające ich zdolnościom, zamiłowaniom, zdrowiu i siłom przez tworzenie spółdzielni. Zamierzenia te państwo poprze.

Dzisiejsze zebranie zwołaliśmy w tym celu, by przedstawić naszym członkom, jakie korzyści osiągnąć mogą emeryci przez stworzenie własnych spółdzielni.

Kiedy przed rozdziałem zapomogi świątecznej zamierzaliśmy zamiast nikłymi datkami gotówkowymi obdarzyć naszych członków cukrem i mąką i w tym celu udaliśmy się do spółdzielni „Społem” o odstąpienie nam pięciu ton mąki i dwóch ton cukru po cenach hurtowych, oświadczone nam, że wyjątkowo otrzymać możemy mąkę pszenną po zł 62, cukier po zł 160. Na naszą uwagę, że „Spółdzielnia „Zgoda” wydaje swoim członkom już w detalu mąkę po zł 40 a cukier po 100 zł za kg, odpowiedziano, że to jest zupełnie coś innego, stworzcie sobie, — mówiono nam — spółdzielnię, wówczas i wy dostaniecie od nas towary po cenach spółdzielniach.

Poza tym chodzi o stworzenie własnych zakładów pracy dla emerytów jak ogrodnictwo, sadownictwo, przetwórnictwo owoców, bartnictwo, hodowla drobiu i zwierząt futerkowych, zbieranie i suszenie ziół leczniczych, handel towarami monopolowymi itp.

Członek spółdzielni przez nas założonej, chcący utworzyć warsztat pracy, może uzyskać od spółdzielni kredyt na uruchomienie samodzielnego przedsiębiorstwa. W ten sposób spółdzielczy zamierza Związek Emerytów Państwowych w Poznaniu

nie dopomóc swoim członkom do uczciwego zarobkowania.

Udział członka w naszej spółdzielni projektowany jest na 500 złotych, z której to kwoty 200 zł płatne są gotówką, reszta w kwocie 300 zł płatna będzie w ciągu roku w ratach miesięcznych. Szczegóły statutu odczytane zostaną członkom zapisanym do spółdzielni, którzy ten statut przedyskutują i uchwalą, gdyż utworzenie spółdzielni zależy od pewnych formalności, które muszą być wykonane a mianowicie uchwalenie statutu i regulaminu, spisanie protokołu z zebrania organizacyjnego, zgoda Związku Rewizyjnego Spółdzielni na założenie placówki itp.

Z ramienia Związku Rewizyjnego obecny jest na naszym Zebraniu jako delegat p. Tadeusz Dworaczek, którego prosimy o objęcie przewodnictwa, zwłaszcza że to prawo przysługuje mu według statutu.

Ponieważ p. delegat zrzekł się przewodniczenia przedyskutowano i uchwalono statut pod przewodnictwem prezesa, który zapisani członkowie przyjęli bez dyskusji, wybrano Radę Nadzorczą w osobach Zygmunt Gizella, przewodniczący, Józef Kowalski, zastępca przewodniczącego, Marian Nowosielski, sekretarz oraz członkowie: Formanowicz, Ceptowski, Huebszer, Jankowski, Kisielewicz i Piotr. — Zebranie organizacyjne Rady Nadzorczej wybrało Zarząd w osobach: Józefa Wimmera, Antoniego Przysiadę i Andrzeja Kaszkowiaka.

W ten sposób powstała nasza pierwsza spółdzielnia.

Tarczewski.

Uzasadnienie postulatów rezolucji uchwalonej na Zjeździe w dniu 20. X. 1946 r.

Artykuł 6. obowiązującej w Polsce ustawy emerytalnej z 11. XII. 1923 Dz. U. R. P. Nr 6/24, poz. 46 postanawia, że: „zmiany kwot uposażeniowych w poszczególnych grupach funkcjonariuszów w czynnej służbie będą stosowane automatycznie do zaopatrzenia emerytalnego.”

Dekretem Polskiego Komitetu Narodowego z dn. 27 grudnia 1944 Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 88, przyznane zostały czynnym funkcjonariuszom dodatki wojenne w wysokości od 300 do 900 zł miesięcznie zależnie od poszczególnych grup służbowych, w dekreście tym jednak wbrew powyższemu brzmieniu ustawy nie ma wzmianki o emerytach państwowych.

Na skutek zabiegów Zrzeszeń Emerytalnych, licznych memoriałów i audiencji w Ministerstwach, przyznany został emerytom państwowym dekretem z dnia 29 września 1945 r. Dz. U. R. P. Nr 43, z 13. X. 1945 dodatek przejściowy do emerytur w wysokości 250 do 450 zł miesięcznie w ten sposób, że przy emeryturach wynoszących do 100 zł miesięcznie przyznano dodatek 250 zł, przy emeryturach do 210 zł dodatek 300 zł itd. aż do 450 zł. Stan ten pozostał do dzisiaj, pomimo wzrastającej z dnia na dzień drożyzny i podwyższenia o 100% od tego czasu artykułów wytwarzanych przez Państwo oraz artykułów monopolowych, znaczków pocztowych, kolei etc. a szczególnie artykułów żywnościowych, wskutek czego budżety domowe tej najbiedniejszej w Polsce klasy społecznej załamały się zupełnie.

Trzeba sobie uprzytomnić, że 60% emerytur nie sięga kwoty 200 zł miesięcznie, tj. jednodniowego zarobku niekwalifikowanego robotnika, 15% emerytur nie sięga kwoty 100 zł miesięcznie, 10% nie sięga nawet kwoty 50 zł t. j. wynosi razem z dodatkiem przejściowym 300 zł miesięcznie i nie wystarcza na opłacenie czyszu i wykupienia chleba kartkowego.

Dekretem z dnia 12. czerwca 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 28, poz. 175 nastąpiło nowe uregulowanie poborów urzędników czynnych w poszczególnych grupach, tak, że najniższa stawka wynosiła 1200 zł miesięcznie. I tym razem zapomniano o art. 6 ustawy emerytalnej i o emerytach w ogóle.

Wśród emerytów, emerytek, wdów i sierót po urzędnikach państwowych i emerytach panuje najokropniejsza nędza, co powoduje żal i rozgoryczenie objawiane na każdym kroku. Emeryci bowiem to nie jakaś obca kasta oderwana od społeczeństwa albo skądś nasłana do Polski, to rdzeń społeczeństwa, a każdy z emerytów ma dorosłe dzieci, ma krewnych i znajomych, którzy interesują się losem tych nieszczęśliwców i obnoszą ich krzywdę pomiędzy swoimi znajomymi.

Nikt z nas pełniąc za młodu służbę państwową a zarazem pracując społecznie dla dobra i wielkości przyszłej Rzeczypospolitej nie przypuszczał nawet, że kiedyś na starość, — w wolnej, niepodległej, demokratycznej Polsce będzie musiał domagać się tego, co mu się słusznie należy, co wysłużył sobie sumienną i uczciwą pracą całego życia.

Pracowaliśmy po to, by zabezpieczyć sobie starość; nie domagamy się niczego więcej jak tylko możliwości zaspokojenia najprostszyc potrzeb codziennego życia. Nie chcemy być balastem dla nikogo, nie chcemy być ciężarem dla naszych dzieci, gdyż całym życiem zapracowaliśmy sobie na spokojną starość, którą okupiliśmy płaconymi przez czas naszej służby składkami emerytalnymi.

Przez 5 i pół roku nie mieliśmy w ogóle żadnych emerytur. Okupant dawał tylko wyjątkowe zasiłki tym, którzy o to specjalnie się starali, przeważna część emerytów z tych zasiłków starczych na tutejszych terenach nie korzystała. Wypredawała ostatnie graty, najdroższe pamiątki rodzinne, pościel, ubrania i co tylko spieniężyć się dało, by przetrwać do końca wojny, doczekać się wolnej Polski, która ukołi lzy swoich obywateli. Płacono w GG połowa polskich emerytur w krakowskich złotych, za które nic dostać nie było można, nie była ekwiwalentem, gdyż zamiast np. 400 przedwojennych złotych otrzymywało się 200 zł krakowskich a bochenek chleba kosztował przeciętnie 60 zł czyli emerytura ta starczyła na chleb przez trzy dni.

Z dziesiątek tysięcy listów napływających do Związku naszego z całej Polski wyczuwa się zwątpienie, żal i niechęć do życia i do pracy społecznej, której emeryci do dziś nie zaniechali. Przekonać się o tym można z pism nadsyłanych z prowincji. Wszystkie komitety społeczne, opieka społeczna, instytucje charytatywne, Czerwony Krzyż i inne placówki dobroczynności publicznej, obowiązki ławników, członków najrozmaitszych komisji tzn. tych wszystkich czynności, za które nikt nie płaci, obsadzone są ochotniczymi siłami emerytów i emerytek państwowych, samorządowych, wojskowych i przedsiębiorstw państwowych, którzy uważają to za swój obowiązek i pełnią tę służbę bezinteresownie z największą ofiarnością i poświęceniem.

Pierwszym i najważniejszym postulatem jest wstarcie stowowanie art. 6 ustawy emerytalnej obowiązującego w całej pełni, do emerytów, emerytek, wdów i sierót.

Zrozumieliśmy stanie się dalej, rozgoryczenie emerytów, gdy się uprzytomni sobie, że emerytom państwowym przyznano karty żywnościowe II kategorii, na które oprócz niewystarczającej ilości chleba nic innego się nie dostaje. Emeryci przeszli w stan spoczynku po zupełnym wyczerpaniu sił i zdrowia i po utracie najmniej 90% zdolności do pracy zarobkowej. Jakż żal musi nurtować tych biedaków, gdy widzą, że inwalidzi pracy o 45% niezdolności do zarobkowania otrzymują karty żywnościowe I kategorii. Dlaczego? i z jakiego powodu dyskwalifikuje się emerytów? Pracowaliśmy przez całe życie uczciwie, nie braliśmy łapówek, nie robiliśmy nadużyć, czego dowodem wysłużenie naszych emerytur, nie mogliśmy więc uskładać kapitałów na starość, któreby ją nam osłodziły. Różnica w traktowaniu inwalidów pracy a emerytów jest za wielka, by jej nie zauważyć. Przekreśla ona sumienną pracę całego życia i na pewno nie licuje z demokratyczną sprawiedliwością.

Przyrodzonym prawem każdego stworzenia jest obro- na życia, nie można więc dziwić się, jeżeli biedacy dotknięci takim pokrzywdzeniem bronią swego życia i swoich rodzin. Emeryci nie żądają ani łaski ani wsparcia, domagają się tylko wysłużonych i obciążonych składkami emerytalnymi praw zagwarantowanych konstytucją i ustawami Państwa. Nie jesteśmy przybyszami na tej ziemi, ale autochtonami mającymi pełne prawa obywatelskie, które winny być uszanowane, jesteśmy społeczeństwem żywotnym, pracowitym i pożytecznym, prawa nasze nabyliśmy nie szwindłami, protekcjami, ale rzetelną, uczciwą pracą dla Państwa i społeczeństwa, dlatego wiemy, że słuszność jest po naszej stronie.

Zanim czas ubiełił nasze włosy, zanim poznały brudzy na naszych czołach, przez życie każdego z nas przewinęło się tyle bólów i radości, tyle nadziei i rozczarowań, tyle nędz i zwycięstw, tyle przykrości i cierpień, że zdobyliśmy jeżeli nie mądrość życiową, to przynajmniej wielkie doświadczenie życiowe, które inni dopiero zdobywać muszą. Nie tylko przeszliśmy przez życie, nie tylko wychowywaliśmy młode pokolenia w umiłowaniu naszej ziemi, nie tylko wszczepialiśmy w nie ofiarności i patriotyzm, nie tylko walczyliśmy o wolność Polski, ale będąc urzędnikami i piastując niejednokrotnie odpowiedzialne stanowiska, nie dopuściliśmy się nigdy żadnego czynu nie licującego z godno-

ścią Polaka, lub naruszającego pojęcia uczciwości. Tworzyliśmy podstawy polskiej państwowości, układaliśmy sprawiedliwe ustawy i rozporządzenia.

Dziwi nas więc i rozgorycza to, że tymi, którzy zaszerogowali nas do II kategorii obywateli jest wychowane przez nas pokolenie, urzędnicy państwowi, nie zastanawiający się nad tym, że sami staną się kiedyś emerytami i że na własnej skórze odczuwać będą kiedyś konsekwencje zdeklasowania emerytów.

Budżet państwa jest tak rozbudowany i zrównoważony, jak to slyszełiśmy podczas debat budżetowych Kr. R. Nar., że przy bilansujących się sumach 49 miliardów rocznie powinna się znaleźć pewna kwota na wyrównanie emerytur oraz zrównanie kart żywnościowych emerytów z kartami żywnościowymi urzędników czynnych, zwłaszcza, że same najwyższe władze państwowe w swojej decyzji (Minist. Admin. Publ. z 29. IV. 1946 L. dz. II PP. 653/46) wyraziły się, że nie widzą żadnej różnicy między funkcjonariuszami państwowymi czynnymi a emerytami.

Dlatego drugim naszym postulatem jest przyznanie emerytom i emerytkom kart żywnościowych I kategorii.

Żony czynnych funkcjonariuszów państwowych otrzymały 50% zniżki przy przejazdach kolejami. Jest to zarządzenie słuszne, gdyż przy dzisiejszych skromnych uposażeniach urzędniczych i przy znacznej podwyżce cen za przejazdy kolejami, żony urzędników nawet przy ich rzadkich i koniecznych przejazdach nie byłyby w stanie zapłacić pełnego biletu kolejowego.

Ta ulga w opłatach kolejowych winna przysługiwać żonom emerytów państwowych, gdyż znajdują się one w o wiele gorszych warunkach materialnych od żon urzędników czynnych.

Tzecim postulatem Zrzeszeń Emerytalnych jest przyznanie żonom emerytów państwowych 50% zniżek kolejowych.

Pomimo objęcia najszerzyc warstw społecznych opieką leczniczą i wydanych w tej mierze zarządzeń odnośnie emerytów państwowych (rozporządzenie z dnia 8. I. 1946 Dz. U. R. P. nr 4, poz. 28), w myśl którego osoby pobierające zaopatrzenia emerytalne mają prawo do pomocy leczniczej z Ubezpieczalni Społecznej (pismo Ministerstwa Pracy i Op. Społ. z 18 czerwca 1946 Ni. 537 Un/46) Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu odmawia pomocy leczniczej emerytom, wojskowym, policyjnym i straży granicznej, twierdząc wbrew wyjaśnieniu Ministerstwa Skarbu, że tym emerytom pomoc się nie należy, ponieważ w czasie czynnej służby nie należeli oni do Ubezpieczalni. Zapatrywanie to jest nieuzasadnione, albowiem za czasów służby czynnej żaden funkcjonariusz państwowy nie był ubezpieczony w Ubezpieczalni; emerytem państwowym jest ten, kto pobiera uposażenie emerytalne ze Skarbu Państwa. Ubezpieczalnia poznańska jest jedyną w Polsce, która w ten sposób interpretuje powyższy przepis o pomocy lekarskiej dla emerytów.

Zjazd zwraca się do kompetentnych władz o zarządzenie mylnemu interpretowaniu zarządzeń i dekretów państwowych.

Zjazd Delegatów uchwała odnieść się do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, by albo zdecentralizował swoje czynności albo usprawnił urzędowanie w ten sposób, by emerytury dostawały się uprawnionym w myśl przepisów ustawy emerytalnej w dniu 2. każdego miesiąca, a nie jak to obecnie ma miejsce, przy końcu miesiąca, oraz by zmiany adresów przeprowadzane były niezwłocznie, gdyż emeryci, wdowy i sieroty przez powolne działanie Zakładu Emerytalnego zmuszone są niejednokrotnie do czekania przez kilka miesięcy na załatwienie ich spraw. Doręczanie emerytur winno być bezpłatne, wynosi ono dziś kilka do kilkunastu złotych i uszczupla i tak już nędzne emerytury.

Zjazd Delegatów zwraca się do Ministerstwa Oświaty z prośbą o zwolnienie dzieci emerytów i wdów od opłat szkolnych i chesnego, wyższych dziś od ich uposażeń emerytalnych.

Zjazd Delegatów stoi na stanowisku, że koniecznym jest jak najrychlejsze wyrównanie emerytur za czas wrogiej okupacji, zwłaszcza, że emeryci zgłosili swoje roszczenia z tego tytułu do odszkodowań wojennych, które zaczynają już wpływać do Skarbu Państwa.

W celu orientacji

W licznych korespondencjach wyrazili Czytelnicy nasi życzenie, by chociaż w skrótach podać w naszym piśmie treść dekretów i rozporządzeń, wydanych w Polsce po uwolnieniu kraju z pod okupacji niemieckiej w przedmiocie uposażeń czynnych i emerytowanych pracowników państwowych w celu orientacji.

Czyniąc zadość temu życzeniu przytaczamy poniżej najważniejsze postanowienia w tej dziedzinie:

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Lublin 29, 12. 44 Nr. 16. — 88. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 27 grudnia 1944 r. o tymczasowym uregulowaniu uposażeń pracowników państwowych.

Na podstawie ustawy Krajowej Rady Narodowej z dnia 15 sierpnia 1944 o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 3) — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego postanawia a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje

Art. 1. Uposażenie funkcjonariuszów państwowych, sędziów, asesorów, aplikantów sądowych i prokuratorów, pracowników zakładów, przedsiębiorstw i instytucji państwowych, których stanowisko służbowe ma charakter publiczno - prawny, reguluje odnośne przepisy prawne obowiązujące w dniu 1 września 1939 r. ze zmianami wynikającymi z niniejszego dekretu.

Art. 2. Ustanawia się dodatek wojenny, do uposażeń, dodatków funkcyjnych i służbowych osób wymienionych w art. 1. który będzie wypłacany do czasu unormowania stosunków gospodarczych według następujących tabel:

A. Funkcjonariusze, pracownicy przedsiębiorstw, zakładów i instytucji państwowych:

| | |
|--------------|----------------|
| do 100 zł | dodatek zł 300 |
| „ 130 „ | „ „ 325 |
| „ 160 „ | „ „ 350 |
| „ 210 „ | „ „ 370 |
| „ 260 „ | „ „ 390 |
| „ 335 „ | „ „ 400 |
| „ 450 „ | „ „ 430 |
| „ 700 „ | „ „ 490 |
| „ 1000 „ | „ „ 600 |
| „ 1500 „ | „ „ 600 |
| „ 2000 „ | „ „ 800 |
| ponad 2000 „ | „ „ 900 |

B. Sędziowie i prokuratorzy:

| | |
|---------|---------------------|
| Grupa I | dodatek 1350 = 2450 |
| „ II | „ 1120 = 1920 |
| „ III | „ 1000 = 1575 |
| „ IV | „ 840 = 1265 |

Asesorzy sądowi

| | |
|------------|--------------------|
| Grupa VII | dodatek 815 = 1150 |
| Grupa VIII | „ 790 = 1050 |

C. Dodatek wojenny do dodatku funkcyjnego i służbowego:

| | |
|----------|----------------|
| do 20 zł | dodatek zł 100 |
| „ 50 „ | „ „ 110 |
| „ 75 „ | „ „ 120 |
| „ 100 „ | „ „ 160 |

| | |
|-----------------------|----------------|
| do 150 zł | dodatek zł 220 |
| „ 200 „ | „ „ 280 |
| „ 250 „ | „ „ 320 |
| „ 300 „ | „ „ 370 |
| „ 350 „ | „ „ 400 |
| „ 400 „ | „ „ 400 |
| „ 400, 450, 500 i 550 | „ „ 400 |
| „ 600 zł | „ „ 420 |
| „ 650 „ | „ „ 440 |
| „ 700 „ | „ „ 460 |
| „ 750 „ | „ „ 480 |
| „ 800 „ | „ „ 520 |
| „ 850 „ | „ „ 540 |
| „ 900 „ | „ „ 560 |
| „ 950 „ | „ „ 580 |

Art. 3. Ustanawia się dodatek rodzinny w wysokości 100 zł miesięcznie na każdego członka rodziny.

Za członka rodziny uważa się pozostające na utrzymaniu osoby pobierającej dodatek: żonę, dzieci ślubne, nieslubne, adoptowane do lat 14 a jeśli uczęszczają do szkoły średniej lub wyższej do czasu ukończenia szkoły.

Art. 4. Przepisy dekretu niniejszego nie mają zastosowania do uposażenia wojska i funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa.

Art. 5. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Przewodniczącemu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz wszystkim zainteresowanym Kierownikom Resortów.

Art. 6. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 sierpnia 1944, jednak różnica na niekorzyść funkcjonariusza między wypłaconymi mu dotychczas zaliczkami, a uposażeniem należnym mu w myśl niniejszego dekretu nie podlega zwrotowi.

Podpisali: Przewodniczący KRN *Bol. Bierut.*

Przewodn. P. K. W. N. *Edward Osóbka-Morawski.*

Kier. Obr. Nar.: *Michał Żymierski*

Kier. Adm. Publ.: *Edward Ochab, Kier. Skarbu:*

Jan Haneman. Kier. Res. Przemysłu Hilary Minc.

Kier. Res. Apr. i Handlu: Teod. Piotrowski. Kier.

Res. Sprawiedliwości Jan Czechowski. Kier. Res.

Bezpieczeństwa Publicznego Stanisław Radkiewicz

Kier. Res. Pracy, Op. Społ. i Zdrowia Dr Drobner,

Kier. Res. Komunik. inż. Jan Rabanowski, Kier.

Res. Poczty i Telegr. Tadeusz Kapeliński, Kier.

Res. Odszkod. Wojen. Dr Emil Sommerstein, Kier.

Res. Oświaty Dr Stanisław Skrzyszewski, Kier.

Res. Kultury i Sztuki Winc. Rzymowski, w z. Kier.

Res. Informacji mgr Stefan Matuszewski.

Dziennik Ustaw R. P. P. Nr 43 z dnia 13. X. 1945.

Dekret

z dnia 29 września 1945

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. P. Nr. 1, poz. 1) Rada Ministrów postanawia a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje

Art. 1. Do zaopatrzeń emerytalnych (uposażeń emerytalnych, — pensyj wdowich i sierocych), wypłacanych na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia

1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. z r. 1934 Nr. 20, poz. 160) zmienionej dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 listopada 1935 (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 521) oraz ustawą z 12 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. P. Nr. 85 poz. 521) oraz ustawą z 12 marca 1938 r. (Dz. U. P. P. R. P. P. Nr. 17, poz. 125) ustanawia się dodatek przejściowy, który będzie wypłacany do czasu unormowania stosunków gospodarczych według niżej podanej tabeli:

| Miesięczna wysokość zaopatrzeń emerytalnych | | Wysokość miesięcznego dodatku przejściowego | |
|---|---------------|---|--------|
| do | 100 zł | | 250 zł |
| od | 100 do 210 zł | | 300 „ |
| „ | 200 „ 450 „ | | 350 „ |
| „ | 450 „ 700 „ | | 400 „ |
| „ | 700 wyżej | | 450 „ |

Art. 2. Łączna kwota pensji wdowiej i pensji sierocej wraz z dodatkiem przejściowym nie może przekraczać kwoty uposażenia emerytalnego z dodatkiem przejściowym, które otrzymywał albo które otrzymałby zmarły funkcjonariusz państwowy względnie zawodowy wojskowy.

Art. 3. Przepisy art. 1 i 2 stosuje się odpowiednio do zaopatrzeń wypłacanych na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia 1924 o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych oraz o wyjątkowym zaopatrzeniu nie opartym na innych tytułach prawnych (D. U. R. P. P. Nr. 2 z r. 1925 poz. 12 i Dz. U. R. P. P. z r. 1930 Nr 17 poz. 122).

Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Prezesowi Rady Ministrów oraz wszystkim Ministrom.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
Bol. Bierut
w z. Prezesa Rady Ministrów
Gomułka
Minister Skarbu Dąbrowski.

Dziennik Ustaw R. P. P. Nr. 44 z dnia 19. X. 1945 poz. 2. Dekret z dnia 29 września 1945 o zmianie ustawy z dnia 11 grudnia 1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (D. U. RP. P. Nr. 1 poz. 1) Rada Ministrów postanawia a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza co następuje

Art. 1. W ustawie z dnia 11. 12. 1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (D. U. RP. P. z r. 1934 Nr. 20 poz. 160) zmienionej dekretem Prezydenta RzPP. z 22. XI. 1935 (Dz. U. R. P. P. Nr 85 poz. 521 oraz ustawą z dnia 12. 3. 1938 r. (Dz. U. R. P. P. Nr 17 poz. 125) w artykule 67 po ustępie trzecim dodaje się dwa nowe ustępy jako ustępy 4-ty i 5-ty. Ustęp 4: Prawo do tymczasowego zaopatrzenia emerytalnego, przewidzianego w ustępie 1 służy również żonom i dzieciom emerytowanych funkcjonariuszów państwowych i emerytowanych zawodowych wojskowych, którzy zginęli w czasie wojny.

Ustęp 5: Minister Skarbu bądź upoważniona przez niego wadza skarbowa może przyznać tymczasowe zaopatrzenie emerytalne przewidziane w ustępie 1. żonie i dzieciom emerytowanego funkcjonariusza państwowego lub emerytowanego zawodowego wojskowego, który zaginął w warunkach nieobjętych ustępem poprzedzającym.

Art. 2. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu oraz innym Ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 3. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
Bol. Bierut
w z. Prezes Rady Ministrów Gomułka.
Min. Skarbu Dąbrowski.

Dz. U. R. P. Nr 46/45.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5. X. 1945 w sprawie wykonania ustawy z dnia 11. XII. 1923 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

§ 1. W § 79 rozp. Rady Ministrów z dnia 28-go maja 1934 w sprawie wykonania ustawy z dnia 11 grudnia 1923 o zaopatrzeniu emerytowanych funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych dodaje się dwa nowe ustępy a mianowicie „5 i 6” o brzmieniu następującym:

(5) Gdy w następstwie wypadków spowodowanych wojną, wymienione w punktach a) i b) ustępu (1) niniejszego paragrafu metryki nie mogą być do podania dołączone, metryka śmierci męża (ojca), metryka ślubu i metryki urodzenia dzieci, — mogą być zastąpione dowodem z przesłuchania dwóch świadków, przeprowadzonym w trybie przewidzianym w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dnia 22. III. 1928 o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 341).

(6) Jeżeli śmierć męża (ojca), została stwierdzona zeznaniami dwóch świadków, może być przyznana tymczasowe pensja wdowia lub sieroca w wysokości przypadającej według ustawy. — Wypłata tymczasowej pensji wdowiej lub sierocej zostanie wstrzymana, o ile w ciągu dwóch i pół lat od przyznania pensji nie będzie złożone urzędowe stwierdzenie śmierci męża (ojca) lub orzeczenie sądowe uznające męża (ojca) za zmarłego.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów: O. Morawski
Minister Skarbu: K. Dąbrowski.

Najlepszym, nie mającym sobie równego,
— reportażem przeżyć szarego człowieka
podczas ostatniej wojny, jest
„NIEMIECKI NA LOT”
pióra Zygmunta Gizelli, — wydany nakładem
naszego Związku. Cena egzempl.
dla członków Związku zł 200,—
Zamawiać można w Redakcji „Emeryta”,
Poznań, ul. Limanowskiego 11.

Do wszystkich emerytów niezrzeszonych!

Poniżej podajemy wzór statutu w celu stworzenia na tamtejszym terenie Stowarzyszenia Emerytów. — Trzy egzemplarze statutu i krótki wniosek podpisany przez trzy osoby należy wnieść do miejscowego Starostwa z prośbą o zatwierdzenie.

Po upływie 4 tygodni, o ile nie ma zakazu, stowarzyszenie prawnie istnieje i należy zgłosić je w naszym Związku, z dołączeniem imiennego spisu członków oraz dokładnego adresu.

Statut został uzgodniony z Władzami i nie może budzić żadnych zastrzeżeń.

Stala Delegacja Polskich Zrzeszeń Emerytalnych Poznań, ul. Limanowskiego 11

Statut zrzeszenia emerytów państwowych w

Art. 1. Nazwa zrzeszenia.

Zrzeszenie nosi nazwę „Zrzeszenie emerytów państwowych i samorządowych, oraz wdów i sierót po nich”. Zrzeszenie jest stowarzyszeniem zarejestrowanym.

Art. 2. Teren działania, siedziba i cel.

Zrzeszenia działa na terenie powiatu okręgu siedzibą jest, celem obrona interesów zawodowych

Art. 3. Środki działania.

Środkami działania Zrzeszenia są:

1. zorganizowanie emerytów państwowych i samorządowych, oraz wdów i sierót po takich emerytach;
2. pomoc w uzyskiwaniu zaopatrzenia emerytalnego, pensji wdowich i sierocych, kwartałów pośmiertnych itp.;
3. obrona nabytych praw emerytalnych;
4. zwoływanie zebrań — celem omawiania spraw zawodowych i ekonomicznych, ustalania postulatów, redagowanie rezolucji i memoriałów, ich wnoszenie do kompetentnych władz, zabiegi o urzędziwistnienie życzeń;
5. współdziałanie przy układaniu przepisów i ustaw normujących stosunki emerytalne i zaopatrzeniowe;
6. tworzenie i prowadzenie instytucji samopomocy;
7. współdziałanie z innymi organizacjami o podobnych celach.

Art. 4. Członkowie Zrzeszenia.

Zrzeszenie składa się z członków zwyczajnych i honorowych.

Członkiem zwyczajnym może być każdy emeryt państwowy i samorządowy, oraz wdowy i sieroty po funkcjonariuszach i emerytach, których Zarząd Zrzeszenia jako członków przyjmie.

Przyjęcia na członka Zarząd może odmówić bez podania powodów.

Od takiej decyzji przysługuje nieprzyjętemu odwołanie się do Walnego zebrania.

Członkiem honorowym Zrzeszenia, zamianować może Walne zebranie, na wniosek Zarządu, takie osoby, które położyły znaczne zasługi dla Zrzeszenia.

Art. 5. Ustanie członkostwa.

Członkostwo kończy się z chwilą śmierci członka, lub z chwilą wystąpienia albo też wykluczenia.

Art. 6. Obowiązki członków.

Każdy członek jest zobowiązany:

1. uiszczyć wpisowe w wysokości 20 zł i płacić składki miesięczne po 10 zł;
2. przyczyniać się do rozwoju i spełnienia celów Zrzeszenia;
3. przestrzegać przepisów statutu, uchwał i poleceń władz Zrzeszenia.

Art. 7. Prawa członków.

Każdy członek zwyczajny ma prawo:

1. brać udział w zebraniach i zgromadzeniach członków;
2. wybierać i być wybranym do władz Zrzeszenia;
3. korzystać z urządzeń Zrzeszenia.

Członkowie honorowi mają prawo brania udziału w zebraniach i zgromadzeniach, ale tylko z głosem doradczym, nie przysługuje im jednak ani bierno ani czynne prawo do wyboru władz Zrzeszenia.

Art. 8. Wystąpienie i wykluczenie członka.

Każdy członek może wystąpić z Zrzeszenia, musi jednak wystąpienie swoje zgłosić na piśmie, na miesiąc przed upływem roku kalendarzowego i uiszczyć składkę do końca tego roku kalendarzowego.

Wykluczyć członka może Zarząd tylko w wypadku czynu niehonorowego udowodnionego wyrokiem, lub w wypadku stwierdzonego działania na szkodę Zrzeszenia.

Wykluczonemu przysługuje prawo odwołania się od decyzji Zarządu do Walnego zebrania członków. Odwołanie ma być wniesione na piśmie na ręce Zarządu.

Art. 9. Fundusze Zrzeszenia.

Fundusze Zrzeszenia tworzą się:

1. z wpisowego i składek miesięcznych, jak art. 6;
2. z ewent. dochodów i imprez Zrzeszenia, dobrowolnych datków i zapisów. Zebrane fundusze będą używane na cele Zrzeszenia.

Art. 10. Władze Zrzeszenia.

Władzami Zrzeszenia są: Walne zebranie, Zarząd i Komisja rewizyjna.

Art. 11. Walne zebranie.

Walne Zebranie zwołuje Zarząd raz na rok na początku roku kalendarzowego, który jest zarazem rokiem administracyjnym, a to za pośrednictwem ogłoszenia w jednym z miejscowych dzienników z podaniem porządku obrad i godziny zebrania, ewent. przez pisemne uwiadomienie członków.

O ile w oznaczonej godzinie nie jawi się conajmniej jedna trzecia część członków, może w pół godziny później odbyć się ponowne zebranie z tym samym porządkiem obrad, bez względu na ilość obecnych członków, zapadłe zaś na tym zebraniu uchwały obowiązują wszystkich członków.

Zebraniu przewodniczy prezes Zrzeszenia lub zastępca. Uchwały zapadają absolutną większością głosów obecnych.

Takie same normy głosowania odnoszą się do zmiany statutu i rozwiązania Zrzeszenia.

Art. 12. Kompetencja Walnego Zebrania.

Do kompetencji Walnego Zebrania należy:

1. wybór prezesa, pięciu członków Zarządu, oraz 3 członków komisji rewizyjnej;
2. udzielanie lub odmowa udzielenia pokwitowania Zarządowi z czynności;
3. uchwalenie statutu, oraz zmiana statutów już uchwalonych;
4. rozwiązanie Zrzeszenia, wybór likwidatorów i zadysponowanie majątkiem Zrzeszenia na wypadek dobrowolnej lub przymusowej likwidacji;
5. mianowanie członków honorowych;
6. rozstrzygnięcie odwołań wymienionych w art. 4 i 6.

Art. 13. Zarząd Zrzeszenia.

Wybrany przez Walne Zebranie Zarząd, składający się z prezesa i 5 członków, pracuje przez lat trzy. Po upływie kadencji ci sami członkowie mogą być ponownie wybrani.

Do powzięcia ważnych uchwał Zarządu potrzebna jest obecność najmniej trzech członków Zarządu oraz prezesa wzgl. jego zastępcy. Uchwały zapadają większością głosów.

Zarząd administruje funduszami Zrzeszenia, oraz wykonuje wszystkie czynności związane z celami Zrzeszenia w myśl przepisów tego statutu.

Zarząd reprezentuje Zrzeszenie na zewnątrz przez swego prezesa i członka Zarządu, pełniącego funkcję sekretarza.

Zarząd wybiera między sobą zastępcę prezesa. Pisma wychodzące z Zrzeszenia winny nosić podpis prezesa lub jego zastępcy i sekretarza.

Art. 14. Komisja rewizyjna.

Komisję rewizyjną złożoną z 3 członków wybiera Walne Zebranie na przeciąg trzech lat.

Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani.

Komisja rewizyjna ma obowiązek najmniej raz w ciągu roku i to w pełnym składzie, zrewidować rachunki i księgi Zrzeszenia, a spostrzeżenia swoje zakomunikować Walnemu Zebraniu z wnioskami co do przyjęcia lub odrzucenia sprawozdań Zarządu i udzielenia pokwitowania.

Uchwały Komisji rewizyjnej zapadają jednogłośnie przy obecności najmniej dwóch członków.

Art. 15. Postanowienia przejściowe.

Zarząd Zrzeszenia jest uprawniony do poczynienia w niniejszym statucie takich zmian, jakie okazałyby się konieczne do zapisania Zrzeszenia w Urzędzie Wojewódzkim względnie Starostwie.

Statut niniejszy uchwalony został na zebraniu ogólnym emerytów w dniu w dowód czego następują podpisy uchwalających, którzy mają być uważani za członków Założycieli Zrzeszenia

Komunikat stałej Delegacji

Wszystkim Zrzeszeniom emerytów państwowych, które zapytują o możliwość uzyskania kredytów na założenie Spółdzielni, podajemy do wiadomości, że:

1. wszystkie komórki w kraju podlegają organizacyjnie Okręgowym Związkom Emerytów Państwowych istniejącym w siedzibach Urzędów Wojewódzkich. — Gdzie Związek Okręgowy jeszcze nie istnieje, należy powołać go do życia,

2. Związki Okręgowe podlegają organizacyjnie Stałej Delegacji, którą wspierają datkami na prowadzenie ogólnej akcji o polepszenie bytu. Po zatwierdzeniu statutu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, o co instancjonował już Pan Premier Osóbka-Morawski w dniu 4 stycznia b. r. w Ministerstwie Administracji Publicznej, — stanie się ten Związek trzonem organizacji,

3. z subwencji Pana Premiera w kwocie 5.000.000,— zł przyznano Związkom Okręgowym w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie i Warszawie po 1 milionie złotych. (trzecia transza subwencji dotychczas nie wpłynęła). Sumy te zostaną przekazane natychmiast po przedłożeniu przez te Związki, zarejestrowanych w sądach statutów spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, do założenia których się zobowiązały i po podaniu wysokości deklarowanych udziałów członkowskich. Spółdzielnie te muszą powstać na zasadzie ustawy o spółdzielniach z dnia 29. X. 1920 Dz. U. R. P. nr 111 poz. 733, one będą wspomagały kredytami powstałe w ich okręgu spółdzielnie emeryckie.

Jest rzeczą wykluczoną, by któraś z powstałych w danym rejonie spółdzielni otrzymała większy kredyt pieniężny, aniżeli wynoszą deklarowane udziały jej członków gwarantujące zabezpieczenie pożyczki.

Wzorowy Statut Spółdzielni Oszczędnościowo-pożyczkowej podaliśmy nr 2.

Listy z kraju

Do Redakcji „Emeryta” w Poznaniu.

Z prawdziwą radością i uznaniem dla Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu — powitałem pierwszy numer wznowionego „Emeryta”. Pojawienie się własnego organu emerytów uważam za wielką zdobycz organizacyjną. Będzie to poważna broń w walce o polepszenie doli weteranów pracy i oczekiwać należy, że nowe czasopismo poprą nie tylko emeryci, ale i czynni pracownicy państwowi.

Każdy urzędnik państwowy, dziś jeszcze zdrowy i pracujący — jutro może być emerytem, powiększając szeregi zapomnianych nieszczęśliwców. Walka o ludzkie zaopatrzenie emerytów leży w interesie wszystkich pracowników państwowych w czynnej służbie.

Życząc Redakcji „Emeryta” pełnego powodzenia w zamierzonym dziele, przesyłam roczną prenumeratę w kwocie 240 zł.

Wincenty Sierakowski, emeryt pracujący.

Odpowiedzi Redakcji

Pan Stadniczenko, Toruń: Propozycja Pana, by podać w „Emerycie” zarządzenia i rozporządzenia, które wydane zostały od czasu oswobodzenia Polski odnośnie zmian w uposażeniu i stosowaniu ustawy emerytalnej, poprzedzona została innymi podobnymi prośbami. Było zresztą naszym zamiarem już przy wznawianiu pisma, zaznajomienie najszerszych rzesz emeryckich z brzmieniem tych ustaw, dlatego podajemy najważniejsze z nich na innym miejscu.

Artykuł Głosu Nauczycielskiego z dnia 1 grudnia 1946 r. występujący ostro przeciw Państwowe-

mu Zakładowi Emerytalnemu z powodu przewleknięcia załatwiania spraw, nie nadaje się do przedrukowania w naszym piśmie:

Filia Rawicz: W sprawie opłat pocztowych za doręczanie emerytur zapadła już uchwała na Zjeździe Delegatów w dniu 20. X. 1946 r. i zamieszczona została w uchwałonej rezolucji. Kroki o zaniechanie potrąceń doręcznego w toku.

Postanowienie Rady Ministrów z dnia 28. 11. 1946 r. zamieszczone zostało w n-rze 1. „Emeryta”.

Emerytury zostaną uregulowane ostatecznie nową ustawą emerytalną.

Nowy Sącz: Dziękujemy za życzenia świąteczne i noworoczne, cieszy nas, że myślą i sercami jesteście z nami i że Wasze rezolucje są zgodne z naszymi.

Pani Weronika Domischowa Wieleń n/N. Może Pani zwrócić się listem poleconym do p. Dyrektora naczelnego P. Z. E., Warszawa, ul. Inflancka 6.

P. Szypuła, Lubliniec: Dawniej, tj. przed wojną istniały na Śląsku silne placówki Związków emeryckich, czy nie możnaby ich obecnie powołać do życia? Może Pan ogłosi w tamtejszych pismach, by emeryci państwowi podali Panu swoje adresy, a szczególnie z Katowic, Król. Huty, Mikołowa i t. p. i prosimy nam je przesłać.

P. Tobolewiczowa, Blawaty: Treść dekretu o podwyższeniu emerytur wzgl. dodatku przejściowego ogłosiliśmy w 1. numerze „Emeryta”. — Zniżki kolejowe wdowom po emerytach nie przysługują, tylko emerytom jako takim.

Zrzeszenie Emerytów Gorlice: Rozporządzenie o podwyższeniu dodatku przejściowego do emerytur podaliśmy w 1. n-rze „Emeryta”. Ustawy emerytalnej pracowników samorządowych nie posiadamy.

Związek Emerytów, Bochnia: Organizacja emerytów państwowych pomyślana jest w ten sposób, że każde Zrzeszenie należy do najbliższego Związku Okręgowego o ile nie chce iść samopas. Wszym Związkiem Okręgowym jest Stowarzyszenie Emerytów „Samopomoc”, Kraków, ul. Sobieskiego 19, m. 6.

P. Stanisław Mazurek — Muszyna: List Pana pisany ołówkiem, wskutek zamoknięcia gdzieś w drodze stał się nieczytelny, nie możemy odszyfrować o co Panu chodziło.

Związek Emerytów, Wojnicz: Stwórzcie sobie organizację miejscową według wzorowego statutu uzgodnionego z władzami, którego treść podajemy w tym numerze.

Filia Związku Emerytów, Ostrów Wlkp. Na Wasze pytania znajdziecie odpowiedź w „Emerycie” nr. 2.

Tarnobrzeg: Artykuł ciekawy, jednak za długi. — Z materiału skorzystamy w jednym z następnych numerów.